

Sygn. akt VI Ua 5/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Renata Bukowiecka - Kleczaj
Sędziowie:	SSO Monika Miller-Młyńska (spr.) SSO Andrzej Stasiuk
Protokolant:	sekr.sądowy Agata Furga

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 roku w Szczecinie

sprawy z odwołania J. J. (1)

przeciwko Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w S.

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez ubezpieczonego J. J. (1) od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 stycznia 2013 roku sygn. akt IX U 279/12

I. oddala apelację

II. zasądza od J. J. (1) na rzecz Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie J. J. (1) od decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. z dnia 18 kwietnia 2012 r. Nr ST/11/12, którą to decyzją odmówiono ubezpieczonemu wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku, jaki miał miejsce 2 listopada 2011 r. podczas meczu koszykarskiego, w trakcie którego J. J. (1) doznał urazu paliczka środkowego IV palca ręki lewej. Dodatkowo w wyroku zasądzone od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych oraz ocenach prawnych.

Aspirant J. J. (1) jest funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w S.. Służbę pełni w Wydziale Dochodzeniowo-Sledczym. W dniu 2 listopada 2011 r., około godziny 19:15, uczestniczył wraz z innymi funkcjonariuszami Policji w meczu koszykówki w sali gimnastycznej Zespołu Szkół (...), mieszczącym się przy ul. (...)/lb w S., użyczonej przez Zespół Szkół na potrzeby Komendy.

Korzystanie z sali Zespołu Szkół (...)w S.przez funkcjonariuszy Policji odbywało się na podstawie stosownej umowy zawartej z placówką edukacyjną przez Komendanta Komendy Powiatowej Policji w S.. O zawartej umowie i dostępności sali w określonych godzinach Komendant informował funkcjonariuszy pełniących służbę w Komendzie.

Zajęcia w wynajętej sali miały na celu umożliwienie funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w S. podnoszenia sprawności fizycznej. Nie przyjmowały formy szkolenia zorganizowanego. Prowadzone były bez harmonogramu czy list obecności. Nie odnotowywano również kto korzysta z wynajętej przez Komendanta hali sportowej. Zajęcia nie były ujęte w planie szkoleń sporządzonym na rok 2011 jako zajęcia w ramach doskonalenia zawodowego. W czasie zajęć nie było osoby sprawującej nadzór nad przebiegiem zajęć, bądź instruktora. Rodzaj zajęć nie był narzucony odgórnie, funkcjonariusze sami zdecydowali, że będą grać w koszykówkę. Udział funkcjonariuszy w zajęciach sportowych był dobrowolny. Również udział J. J. (1) w meczu koszykówki w dniu 2 listopada 2011 r. był całkowicie dobrowolny.

W trakcie meczu koszykówki w dniu 2 listopada 2011 r. J. J. (1), w wyniku równoczesnej próby przejęcia piłki przez innego policjanta, na skutek jej obustronnego zablokowania, doznał złamania podstawy paliczka środkowego palca IV ręki lewej z podwichnięciem bocznym w stawie PIP.

Następnego dnia J. J. (1) sporządził notatkę służbową ze zdarzenia, która stała się podstawą wszczęcia procedury powypadkowej. W okresie od 4 do 17 listopada 2011 r. komisja powypadkowa działająca przy Komendzie Powiatowej Policji w S. ustalała okoliczności i przyczyny zdarzenia z dnia 2 listopada 2011 r. z udziałem J. J. (1), dochodząc ostatecznie do wniosku, że miało ono charakter nagły i zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, ponadto było wypadkiem związanym z pełnieniem służby przez funkcjonariusza.

Na wniosek Komendanta Powiatowego Policji w S. Wojewódzka Komisja Lekarska MSWiA w S. oceniła, iż procent uszczerbku na zdrowiu, jakiego J. J. (1) doznał w następstwie zdarzenia z dnia 2 listopada 2011 r. wyniósł 1,5 %.

W wyniku przeprowadzenia przez Komendę Wojewódzką Policji w S. w okresie od 5 do 7 grudnia 2011 r. kontroli problemowej w zakresie oceny i jakości prowadzenia postępowań powypadkowych, realizacji wniosków i zaleceń profilaktycznych wypracowanych przez komisję powypadkową Komendy Powiatowej Policji w S., stwierdzone zostały nieprawidłowości wskazujące na brak rzetelności i dociekliwości ze strony komisji KPP w S.. Polegały one między innymi na bezpodstawnym podjęciu przez komisję powypadkową decyzji uznających zdarzenie, jakie miało miejsce w trakcie udziału aspiranta J. J. (1) w meczu piłki koszykowej w dniu 2 listopada 2011 r., rozgrywanego poza godzinami służby, za wypadek pozostający w związku ze służbą w Policji.

Decyzją z dnia 18.04.2012 r., nr ST/11/12 Komendant Wojewódzki Policji w S. odmówił przyznania J. J. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z doznanym urazem, powołując się na brak podstaw prawnych do uznania, że wypadek pozostawał w związku z pełnioną przez funkcjonariusza służbą w Policji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszym procesie nie było kwestią sporną zakwalifikowanie zdarzenia z dnia 2 listopada 2011 r. z udziałem ubezpieczonego jako nagłego i wywołanego przyczyną zewnętrzną. Strony nie toczyły bowiem sporu co do okoliczności w jakich do niego doszło, a jego istotę stanowiło jedynie odmienne kwalifikowanie przedmiotowego zdarzenia pod względem prawnym. Owa odmienność polegała na tym, że odwołujący J. J. (1) twierdził, że uraz w postaci złamania podstawy paliczka środkowego palca IV ręki lewej, jakiego doznał podczas uczestniczenia w meczu koszykówki w dniu 2 listopada 2011 r. był związany z odbywaniem przez niego zajęć w ramach „podnoszenia sprawności zawodowej”, i tym samym, w ocenie ubezpieczonego, miał związek z wykonywaniem obowiązków służbowych, względnie podejmowaniem czynności w interesie służby. Organ rentowy natomiast stał na stanowisku, iż zajęcia, w trakcie których doszło do zdarzenia nie miały charakteru podnoszenia kwalifikacji i w efekcie nie pozostawały w bezpośrednim i adekwatnym związku ze służbą J. J. (1) w Policji.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, których prawdziwości i rzetelności żadna ze stron nie kwestionowała, nadto na podstawie przesłuchania ubezpieczonego i świadków, których

relacje co do okoliczności zdarzenia oraz formy organizowania zajęć z dnia 2 listopada 2011 r. pozostawały zgodne i tworzyły jednolitą ich wersję. Sąd Rejonowy zauważył, że w zeznaniach swych świadkowie różnili się jedynie na gruncie własnych ocen co do charakteru prawnego przedmiotowych zajęć, a co z uwagi na przedmiot sporu pozostawało w sferze oceny Sądu orzekającego w niniejszej sprawie.

Przystępując do wyjaśnienia motywów swojego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 2007 r., sygn. akt I UK 81/07, zauważył, że związek spornego zdarzenia ze służbą powinien mieć charakter czasowy, miejscowy oraz przyczynowo-skutkowy, co oznacza, że nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powinno wydarzyć się podczas i w związku z odbywaniem czynności służbowych podlegających powypadkowej ochronie odszkodowawczej. W dużej mierze są to relacje typu funkcjonalnego pozwalające łączyć wystąpienie nagłego zdarzenia wypadkowego z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych. W ocenie Sądu I instancji sporne zdarzenie nie mogło więc zostać zakwalifikowane jako mające związek ze służbą w postaci wykonywania obowiązków służbowych czy poleceń przełożonych ani też z wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych (art. 2 ust. 1 pkt I i 2 ustawy), albowiem do wypadku nie doszło w czasie pełnienia służby, ani nie miał on związku z wykonywaniem konkretnych czynności ubezpieczonego jako funkcjonariusza Policji. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 grudnia 2003 r., sygn. akt II UK 172/03 wskazał, że tzw. funkcjonalny związek wypadku ze służbą zachodzi tylko wówczas, gdy poszkodowany działa jako funkcjonariusz, a nie jako osoba prywatna. Związek taki zachodzi wyłącznie w okolicznościach opisanych w art. 2 ust. 1 pkt 1-7 ustawy i na gruncie tych przepisów nie może być wywodzony jedynie z faktu „podnoszenia sprawności fizycznej” lub „doskonalenia zawodowo-sprawnościowego” prowadzącego do utrzymania formy i kondycji funkcjonariusza, która wynika z istoty pełnionej służby. Realizowanie działań zmierzających do uzyskania czy podtrzymania przez funkcjonariusza umiejętności wymaganych od osób zatrudnianych w Policji samo przez się nie pozostaje w związku ze służbą jako taką i nie należy do zakresu obowiązków służbowych funkcjonariusza zatrudnionego na konkretnym stanowisku służbowym. Jako mające związek ze służbą można byłoby potraktować wyłącznie takie działania zmierzające do podnoszenia sprawności fizycznej, które wykonywane są w trakcie pełnionej służby na podstawie poleceń przełożonych bądź na podstawie odpowiedniej delegacji do ich wykonania. Wprawdzie zgodnie z art. 61a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jednolity - Dz. U. z 2001 r., Nr 287, poz. 1687 z późn. zm) Policjant jest obowiązany utrzymywać sprawność fizyczną zapewniającą wykonywanie przez niego zadań służbowych, w szczególności poprzez udział w doskonaleniu zawodowym, o którym mowa w przepisach dotyczących szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji, jednakże obowiązek ten nie może prowadzić do wniosku, że każda forma uprawiania sportu przez funkcjonariuszy będzie uznawana za mająca związek z pełnioną służbą w przypadku doznania urazu. Zauważył też, że przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2007 r. o szczególnych warunkach odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji (Dz. U. Nr 126, poz. 877 ze zm.) normują m.in. zasady prowadzenia zajęć w celu utrzymania i podnoszenia sprawności fizycznej funkcjonariuszy. Wskazał, iż w myśl § 63 ust. 1 i 2 w zw. z § 65 tego rozporządzenia zajęcia prowadzone w celu utrzymania lub podnoszenia sprawności fizycznej prowadzi się na podstawie planu i programu zajęć, który jest opracowywany w terminie do dnia 1 grudnia roku poprzedzającego rok w którym prowadzone jest doskonalenie, kierownika jednostki organizacyjnej Policji, a w Komendzie Głównej Policji — dyrektora biura lub równorzędnej komórki organizacyjnej. Jednostki organizacyjne Policji lub jej komórka organizacyjna prowadzi dokumentację doskonalenia lokalnego prowadzonego w formach ujętych w planie zajęć, który stanowią: plan zajęć, program zajęć, lista obecności. Zgodnie zaś z § 66 rozporządzenia doskonalenie lokalne prowadzi kierownicy jednostek organizacyjnych Policji, kierownicy komórek organizacyjnych tych jednostek, a także policjanci, pracownicy Policji oraz inne osoby posiadające doświadczenie, wiedzę i umiejętności, a gdy jest to niezbędne - także uprawnienia instruktorskie.

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższych warunków nie spełniały zajęcia sportowe, w których uczestniczył ubezpieczony poza godzinami służby. Sąd I instancji miał przy tym na uwadze, że nie sporządzano dla nich żadnej dokumentacji, o której mowa w cytowanych wyżej przepisach rozporządzenia, a więc nie sporządzono planu zajęć, programu zajęć ani też list obecności. Co więcej nie odnotowywano nawet, którzy funkcjonariusze faktycznie korzystają z wynajmowanej sali sportowej, a udział w zajęciach był dobrowolny. Nadto o rodzaju uprawianego sportu

zdecydowali sami funkcjonariusze, którzy tę decyzję mogli później sami zmienić. W trakcie rozgrywanych przez funkcjonariuszy meczów nie było żadnej osoby, która prowadziła czy nadzorowała te zajęcia. Sąd I instancji podzielił przy tym stanowisko organu rentowego, iż zgodnie z § 63 ust. 5 rozporządzenia, doskonalenie o charakterze lokalnym nie musi zostać ujęte w planie, o którym mowa w ust. 1 tego przepisu, wskazując jednak zarazem, iż prowadzenie doskonalenia zawodowego o charakterze lokalnym nie zwalnia organu z obowiązku prowadzenia dokumentacji, która została szczegółowo wymieniona w § 65 rozporządzenia, a mianowicie planu zajęć, programu zajęć i listy obecności. Dokumentacja ta jest niezbędna zarówno dla ustalenia, czy zajęcia w ogóle się odbyły, jaki był ich cel, a także kto w nich uczestniczył i czy zostały one zorganizowane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Wymogów tych w ocenie Sądu Rejonowego niewątpliwie nie realizowało zaś samo zawarcie umowy użyczenia sali gimnastycznej między Komendą Policji a Zespołem Szkół i poinformowanie o tym fakcie policjantów zainteresowanych uprawianiem sportu, na co powoływał się ubezpieczony.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy miał też na uwadze, że policjanci nie są jedyną grupą zawodową zobowiązaną przepisami prawa do podnoszenia bądź utrzymywania na odpowiednim poziomie swych kwalifikacji, niemniej jednak zdaniem Sądu I instancji jedynie odpowiednio zorganizowane formy takiego doskonalenia winny zasługiwać na ochronę w ramach ubezpieczenia społecznego.

Sąd Rejonowy nadto uznał, wbrew twierdzeniom odwołującego, że organ rentowy ustalając prawo do odszkodowania z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą w Policji posiada samodzielną legitymację do oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności zaś nie jest związany ustaleniami poczynionymi przez komisję powypadkową. Protokół powypadkowy jest bowiem tylko jednym z elementów, na podstawie których organ ustala prawo do odszkodowania i jego wysokość, co wynika wprost z treści § 3 ust. 1 i 8 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 marca 1992 r. w sprawie przyznawania i wypłaty odszkodowań przysługujących w związku ze służbą w Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biurze Ochrony Rządu (Dz.U. Nr 29, poz 129).

Na rozstrzygnięcie w ocenie Sądu I instancji nie mogła mieć również wpływu podnoszona przez ubezpieczonego argumentacja dotycząca faktu przyznania świadczeń innym funkcjonariuszom w związku z podobnymi zdarzeniami, które zostały uznane za wypadki mające związek z pełnioną służbą. Zaznaczono, że Sąd rozstrzygając konkretną sprawę bierze pod uwagę okoliczności indywidualne dla danego postępowania i kieruje się obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, dokonując przy tym ich wykładni.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że sam fakt służby w Policji nie uzasadnia zakwalifikowania każdego wypadku podczas „podnoszenia sprawności fizycznej” przez funkcjonariusza jako pozostającego w związku ze służbą. Zdaniem Sądu I instancji uzasadniona jest konstatacja, że działania policjanta wykonywane bez polecenia przełożonych, w czasie wolnym, nie należące do jego obowiązków, wynikały z istoty wykonywanego zawodu, a nie były działaniami wykonywanymi w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. W tym miejscu Sąd Rejonowy dodatkowo przytoczył argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31.03.2000 r., sygn. akt II UKN 460/99, w pełni ją podzielać.

Ubezpieczony wniósł **apelację** od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i wnosząc o wypłatę odszkodowania z tytułu wypadku w związku ze służbą w Policji wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwolnienie z kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego. Zarzucił Sądowi Rejonowemu nieuwzględnienie aktualnych przepisów prawa regulujących formę doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy Policji (rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń oraz doskonalenia zawodowego w Policji).

W pierwszej kolejności ubezpieczony zakwestionował prawidłowość odniesienia ustalonego stanu faktycznego do treści powołanych w uzasadnieniu wyroku orzeczeń Sądu Najwyższego. Zdaniem apelującego orzeczenia Sądu Najwyższego wymienione przez Sąd Rejonowy nie znajdują bowiem zastosowania do jego sytuacji, gdyż dotyczą zdarzeń o innym charakterze, co więcej wydane zostały na podstawie innych przepisów. W momencie wydawania

cytowanych przez Sąd Rejonowy wyroków nie istniało Rozporządzenia MSW z 19.06.2007 r. i przepis na podstawie, którego (Paragraf 63 ust. 1 pkt 5 i paragraf 66) odbywały się zajęcia w których skarżący uczestniczył i uległ wypadkowi.

W dalszej części apelacji apelujący wskazał, że w jego ocenie Sąd Rejonowy niesłusznie też przyjął, że zajęcia podczas których ubezpieczony uległ wypadkowi nie były zajęciami, o których mowa w § 63 ust. 1 pkt 5 i § 66 Rozporządzenia MSW z 19.06.2007 r. Ubezpieczony w tym zakresie podkreślił, że taka forma szkolenia zawodowego może, ale nie musi zostać ujęta w planie rocznym oraz nie wymaga obecności osób posiadających uprawnienia instruktorskie. Apelujący podkreślił też, że zajęcia, w których uczestniczył mimo, że o charakterze dowolnym, były w pełni zorganizowane i zaplanowane, co ujęte zostało w umowie najmu. Wskazał, iż organ wydający rozporządzenie nie nałożył obowiązku uczestnictwa, ani sporządzenia planu, co jest konieczne przy innych formach doskonalenia zawodowego, np. strzeleckim.

Co więcej apelujący podkreślił, że taka forma zajęć jest w Policji powszechnie stosowana, gdyż w jednostkach lokalnych nie ma innej możliwości podnoszenia sprawności fizycznej w ramach doskonalenia zawodowego. Zdaniem apelującego rozporządzenie umożliwiło policjantom wywiązywanie się z ustawowych wymogów zawartych w ustawie o Policji, tj.: art. 6 ust. 1, w którym wskazano, że policjant jest obowiązany utrzymywać sprawność fizyczną zapewniającą wykonywanie przez niego zadań służbowych, w szczególności poprzez udział w doskonaleniu zawodowym, o którym mowa w przepisach dotyczących szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji. 2. Sprawność fizyczną, o której mowa w ust. 1, ocenia się na podstawie wyników testu sprawności fizycznej policjantów.”

Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy rozpatrując jego odwołanie działał tendencyjnie, szkodliwie dla niego, niesłusznie i z niewiadomych przyczyn popierając błędną interpretację prawa organu rentowego, który dla uzyskania oszczędności odmówił wypłaty świadczenia. Zdaniem ubezpieczonego, na taką przesłankę odmowy wypłacenia mu odszkodowania wskazuje fakt, że wypłacono takie świadczenia innym funkcjonariuszom, którzy ulegli wypadkom na takich samych, bądź podobnych zajęciach sportowych, nie ujętych w planach, a przeprowadzonych lokalnie na podstawie umów najmu na zasadzie przepisów Rozporządzenia MSW paragraf 63 ust. 1 pkt 5. W tym zakresie apelujący wskazał, że za wypadek w tym samym miejscu i tym samym charakterze w 2012 roku wypłacono odszkodowanie funkcjonariuszowi K. A. i M. U., a w 2011 roku M. L., mimo że były to zajęcia przeprowadzone na identycznych zasadach jak w przypadku ubezpieczonego. Podniósł, iż niezrozumiałe jest to, że w sytuacji, gdy przepisy nie uległy zmianie, a zaistnienie wypadku i okoliczności nie budzą wątpliwości organ rentowy poszczególne przypadki traktuje odmiennie. Co więcej skarżący zauważył, że gdyby uczestniczył w zajęciach, na których ulegli wypadkom jego ww koledzy, to uzyskałby świadczenie i wypadek uznany zostałby za pozostający w związku ze służbą w Policji.

Apelujący zakwestionował również prawidłowość ustalenia przez Sąd Rejonowy, że mimo zawarcia umowy najmu sali sportowej dla zajęć sportowych funkcjonariuszy w określonym dniu i godzinach nie spełnia ona wymogów prawa w rozumieniu zajęć doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy, jednocześnie jednak nie wskazał jak interpretować szkolenie lokalne określone jako przedsięwzięcie inne, które nie wymaga sporządzenia planu.

W ocenie skarżącego z przepisów przywoływanego rozporządzenia jednoznacznie i bezspornie wynika, że zajęcia na których uległ wypadkowi spełniają warunki formy doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy poprzez podnoszenie sprawności fizycznej. W tym zakresie wskazał, że nawet popierając upór Sądu na temat konieczności sporządzenia planu, list obecności (czego przepis par. 63 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia MSWiA z 19.06.2007r. w ogóle nie wymaga), w analizowanym postępowaniu przyjąć należało, że umowa najmu gdzie zawarty jest czas, miejsce i godziny przeprowadzania zajęć jest formą ich planowania.

W **odpowiedzi na apelację** organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w maksymalnej wysokości, tj. sześciokrotności minimalnej stawki wynagrodzenia radcy prawnego według przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła zostać uwzględniona.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów, stąd też Sąd Okręgowy ustalenia Sądu I instancji uznał i przyjął jako własne. Z tego względu odniesienia do konkretnych tez czy ustaleń dowodowych Sądu Rejonowego formułowane będą w zakresie niezbędnym dla wyjaśnienia motywów wydania uzasadnianego wyroku.

Odnosząc się do treści apelacji, trzeba wskazać iż w ocenie Sądu Odwoławczego apelujący nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia prawne.

W pierwszej kolejności należy więc wskazać, że zagadnienia dotyczące utrzymywania oraz podnoszenia sprawności fizycznej przez funkcjonariuszy Policji w obecnym stanie prawnym są regulowane w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2007 r. o szczególnych warunkach odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji (Dz. U. Nr 126, poz. 877 ze zm.). Stosownie do brzmienia § 62 tego aktu prawnego doskonalenie lokalne prowadzi się zgodnie z ustalonymi przez kierownika jednostki organizacyjnej Policji albo jej komórki organizacyjnej potrzebami w tym zakresie (ust. 1). Doskonalenie lokalne prowadzi się w szczególności jako: 1) zajęcia prowadzone w celu utrzymania, a gdy jest to niezbędne - również podnoszenia sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich policjantów; 2) instruktaż prowadzony w zakresie niezbędnym do prawidłowego wykonywania zadań i czynności służbowych (ust.2). Doskonalenie lokalne organizuje się i prowadzi w siedzibie jednostki organizacyjnej Policji lub poza jej siedzibą. (ust. 3).

Z kolei w § 63 ust. 1 rozporządzenia wskazano, że zajęcia, o których mowa w § 62 ust. 2 pkt 1 (a zatem zajęcia prowadzone w celu utrzymania, a gdy jest to niezbędne - również podnoszenia sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich policjantów), prowadzi się na podstawie planu i programu tych zajęć. Ustalono też (w ustępie drugim tego przepisu), iż plan i program, o których mowa w ust. 1, opracowuje w terminie do dnia 1 grudnia roku poprzedzającego rok, w którym prowadzone jest doskonalenie, kierownik jednostki organizacyjnej Policji, a w Komendzie Głównej Policji - dyrektor biura lub równorzędnej komórki organizacyjnej. W ustępie czwartym tego samego przepisu określono natomiast, że w programie, o którym mowa w ust. 1, uwzględnia się określone przez Komendanta Głównego Policji założenia oraz zasady i kryteria przeprowadzania sprawdzianów z wyszkolenia strzeleckiego oraz sprawności fizycznej. Wreszcie, w ustępie 5 wskazano, że doskonalenie lokalne prowadzone jako przedsięwzięcie inne niż określone w § 62 ust. 2 pkt 1 może zostać ujęte w planie, o którym mowa w ust. 1.

W § 65 rozporządzenia wskazano, że jednostka organizacyjna Policji lub jej komórka organizacyjna prowadzi dokumentację doskonalenia lokalnego prowadzonego w formach ujętych w planie zajęć, którą w szczególności stanowią: 1) plany zajęć; 2) programy zajęć; 3) listy obecności. Zgodnie zaś z § 66, doskonalenie lokalne prowadzi kierownicy jednostek organizacyjnych Policji, kierownicy komórek organizacyjnych tych jednostek, a także policjanci, pracownicy Policji oraz inne osoby posiadające doświadczenie, wiedzę i umiejętności, a gdy jest to niezbędne - także uprawnienia instruktorskie. Z § 55 ust. 2 który stosuje się odpowiednio do programu zajęć prowadzonych w celu utrzymania, a gdy jest to niezbędne - również podnoszenia sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich policjantów wynika natomiast, że program określać powinien w szczególności: 1) cel przedsięwzięcia, jego formę oraz temat; 2) warunki i czas realizacji przedsięwzięcia; 3) liczbę uczestników.

Stosując w niniejszej sprawie powyższe przepisy, Sąd Okręgowy uznał za konieczne, by w pełni podzielić ustalenie Sądu Rejonowego, że powyższych warunków nie spełniały zajęcia sportowe, w których uczestniczył ubezpieczony w dniu 2 listopada 2011 r. Przede wszystkim nie zostały one ujęte w planie i programie zajęć, o którym mowa w § 63 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2007 r. o szczególnych warunkach odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji. Nie uszło przy tym uwadze Sądu Okręgowego, że ubezpieczony stał na stanowisku, że zajęcia sportowe, w których uczestniczył nie musiały być ujęte w planie, co jego zdaniem miało wynikać z brzmienia ust. 5 § 63 rozporządzenia. Stanowisko ubezpieczonego jest jednak błędne. W przywoływanym przez niego przepisie wskazano bowiem, że doskonalenie lokalne prowadzone jako przedsięwzięcie inne niż określone w § 62 ust. 2 pkt 1 może zostać ujęte w planie, o którym mowa w ust. 1. Z powyższego wynika więc, że przepis ten dotyczy innych przedsięwzięć niż zajęć prowadzonych w celu utrzymania, a gdy jest to niezbędne - również podnoszenia sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich policjantów. Tymczasem J. J. uczestniczył w zajęciach sportowych mających na celu podniesienie sprawności fizycznej, a zatem w zajęciach, o których mowa w § 62 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia. Przywoływany przez niego przepis nie mógł więc w tym przypadku zastosowania.

Co więcej, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że faktycznie zajęcia sportowe, w których uczestniczył ubezpieczony nie musiały być ujęte w planie, o którym mowa w § 63 ust. 1 rozporządzenia, i tak nie miałyby to wpływu na rozstrzygnięcie. Jak słusznie bowiem zauważył już Sąd Rejonowy, prowadzenie doskonalenia zawodowego o charakterze lokalnym nie zwalnia organizatora z obowiązku prowadzenia dokumentacji, która została szczegółowo wymieniona w § 65 rozporządzenia, a mianowicie planu zajęć, programu zajęć i listy obecności. Tymczasem zajęcia sportowe, w których uczestniczył ubezpieczony nie miały żadnej formy organizacyjnej. Nie sporządzano żadnej dokumentacji, nie odnotowywano nawet, którzy funkcjonariusze faktycznie korzystają z wynajmowanej sali sportowej. Udział w zajęciach był dobrowolny, odbywały się one w czasie wolnym, funkcjonariusze sami decydowali jaki rodzaj sportu będą uprawiać, nikt nie nadzorował, czy faktycznie funkcjonariusze korzystali z sali sportowej w celu doskonalenia sprawności fizycznej.

Sąd Okręgowy podzielił też pogląd Sądu Rejonowego, iż brak było podstaw do uznania zgodnie z wolą ubezpieczonego, że samo zawarcie umowy użyczenia sali gimnastycznej między Komendą Policji a Zespołem Szkół i udostępnienie tejże sali funkcjonariuszom zainteresowanym uprawianiem sportu było wystarczające dla uznania, że zajęcia sportowe, w których uczestniczył ubezpieczony w dniu 2 listopada 2011 r. miały charakter doskonalenia zawodowego, o którym mowa w § 63 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2007 r. o szczególnych warunkach odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji.

W ocenie Sądu II instancji trafny był też pogląd Sądu Rejonowego, że na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie mogła mieć wpływu podnoszona przez ubezpieczonego okoliczność, że w związku z podobnymi zdarzeniami, które zostały uznane za wypadki mające związek z pełnioną służbą innym funkcjonariuszom wypłacono odszkodowania. Powyższe nie może mieć żadnego znaczenia prawnego, bowiem to Sąd samodzielnie kwalifikuje dane zdarzenie i dokonuje subsumcji przepisów, nie będąc związany decyzjami administracyjnymi wydawanymi w innych, choćby nawet i analogicznych sprawach. Marginalnie można tylko wskazać, iż można mieć wątpliwości co do prawidłowości ustaleń dokonywanych przez organ rentowy odnośnie owych innych osób.

Chybiony okazał się również zarzut apelacji zmierzający do wykazania, że orzeczenia Sądu Najwyższego wymienione przez Sąd Rejonowy nie znajdują zastosowania do sytuacji ubezpieczonego, dotyczą bowiem zdarzeń o innym charakterze, co więcej wydane zostały na podstawie innych przepisów. W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie przywołane przez Sąd I instancji orzeczenia – mimo iż faktycznie wydane w nieco innym stanie prawnym – zachowały swoją aktualność. Jak już bowiem wyżej wskazano, aktualne regulacje dotyczące utrzymania oraz podnoszenia sprawności fizycznej przez funkcjonariuszy Policji wyłącznie w ramach zorganizowanego doskonalenia zawodowego nie są nowymi rozwiązaniami, a kwestie dotyczące zajęć sportowych dla funkcjonariuszy Policji mających na celu utrzymanie i podnoszenie ich sprawności fizycznej były podobnie uregulowane również we wcześniej obowiązujących przepisach.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym brak było podstaw do uznania, że do wskazywanego przez J. J. urazu doszło podczas lub w związku z pełnieniem przez J. J. służby w Policji. Zdaniem Sądu II instancji w sprawie prawidłowo bowiem ustalono, że zajęcia, w trakcie których doszło do urazu nie miały charakteru doskonalenia zawodowego, o którym mowa w § 63 ust. 1 i 2 rozporządzenia MSWiA z dnia 19 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji i w efekcie nie pozostawały w bezpośrednim i adekwatnym związku ze służbą J. J. (1) w Policji.

Związek taki zachodzi wyłącznie w okolicznościach opisanych w art. 2 ust. 1 pkt 1-8 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji i na gruncie tych przepisów nie może być wywodzony jedynie z faktu podnoszenia sprawności fizycznej funkcjonariusza Policji. W analizowanym postępowaniu brak zaś było podstaw do uznania, że do wypadku doszło w związku z wykonywaniem przez ubezpieczonego obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych, ewentualnie w związku z wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych. Obowiązku zaś dbania o sprawność fizyczną wynikającego z art. 61a ustawy o Policji nie można utożsamiać stricte z istotą funkcji policjanta, którą jest ochrona bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymywanie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W tym miejscu należy dodatkowo zaznaczyć, iż przepis art. 61a został wprowadzony do ustawy o Policji od dnia 16 października 2010 r., uzyskując walor pewnej normy o charakterze ogólnym. Przed tym dniem kwestie dotyczące dbania przez funkcjonariuszy Policji o sprawność fizyczną były uregulowane w ustawie o kulturze fizycznej (art. 19 ust. 3) i wydanych na jej podstawie rozporządzeniach wykonawczych: rozporządzeniu MSWiA z dnia 7 czerwca 2006 r. w sprawie zadań z zakresu kultury fizycznej realizowanych w Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Biurze Ochrony Rządu i rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 lutego 2002 r. w sprawie wzorcowych programów zajęć wychowania fizycznego dla jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, Szefowi Urzędu Ochrony Państwa oraz Szefowi Obrony Cywilnej Kraju.

W art. 19 ust. 3 ustawy o kulturze fizycznej wskazano, że w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych oraz Szefowi Obrony Cywilnej Kraju prowadzone są zajęcia wychowania fizycznego.

Z treści § 4 rozporządzenia MSWiA z dnia 7 czerwca 2006 r. wynikało natomiast, że realizacja zadań z zakresu kultury fizycznej zmierzających do doskonalenia uzdolnień w zakresie sprawności fizycznej odbywała się w następujących formach organizacyjnych: 1) szkoleń i doskonalenia zawodowo-sprawnościowego; 2) zajęć wychowania fizycznego; 3) obozów, zgrupowań i zawodów sportowych; 4) imprez rekreacyjno-sportowych.

Z kolei z treści § 4 ust. 1 - 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 lutego 2002 r. wynikało, że realizacja wzorcowego programu zajęć wychowania fizycznego odbywała się na podstawie zatwierdzonych przez kierownika właściwej jednostki organizacyjnej:

1) programów szkolenia w jednostkach organizacyjnych, o których mowa w § 2 ust. 2 pkt 1 i 4 rozporządzenia,

2) planów doskonalenia zawodowego w jednostkach organizacyjnych, o których mowa w § 2 ust. 2 pkt 2, 3, 5 i 6 rozporządzenia.

Programy szkolenia i plany doskonalenia, o których mowa w ust. 1, po ich zatwierdzeniu przez kierowników jednostek organizacyjnych, były realizowane z zastosowaniem form lekcji wychowania fizycznego, treningu sportowego i zajęć o charakterze specyficznym dla służb danej jednostki (ust.2). Wzorcowy program zajęć wychowania fizycznego obejmował dwa okresy: 1) letni - od 1 maja do 31 października, 2) zimowy - od 1 listopada do 30 kwietnia.

Jak z powyższego wynika, aktualnie obowiązujące przepisy zawierają podobne regulacje w zakresie zasad prowadzenia zajęć mających na celu utrzymanie i podnoszenie sprawności fizycznej funkcjonariuszy. W konsekwencji uznać należy, że Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że nie każda forma uprawiania sportu przez funkcjonariusza będzie uznawana za mającą związek z pełnioną służbą w przypadku doznania urazu. W aktualnym stanie prawnym jako mające związek ze służbą można potraktować bowiem wyłącznie działania zmierzające do podnoszenia sprawności fizycznej, które wykonywane są w ramach doskonalenia zawodowego, o którym mowa w przepisach dotyczących szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji. W konsekwencji przyjąć należy, że za wypadek mający związek ze służbą można uznać wyłącznie wypadek mający miejsce w trakcie zajęć sportowych prowadzonych w ramach doskonalenia lokalnego, a zatem zorganizowanych zajęć sportowych odbywających się według określonego planu i programu.

Kierując się przedstawioną argumentacją, a także uwzględniając fakt, iż w postępowaniu przeprowadzonym przez Sąd I instancji nie dopatrzone się uchybień materialnych ani procesowych, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., stosownie do którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Jako że stroną wygrywającą był w tej sprawie ubezpieczony, Sąd zasądził od ubezpieczonego na rzecz Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego, w kwocie wyliczonej zgodnie z § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynność radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, uznając że brak jest podstaw, do podwyższania stawki wynagrodzenia ponad stawkę minimalną.